

WWO, Promienie

... kto nie widzi ten nie umie dobrze spojrzeć...
... kto nie widzi ten nie umie dobrze spojrzeć...
... rozjerz się... otwórz oczy...
... rozejrzyj się...
... tyle rzeczy... można tutaj dostrzec... można tutaj...
... rozejrzyj się
to miejsce gdzie nie potrzeba kart tarota,
by przewidzieć przyszłość patrz ludziom po oczach
warszawski syf, którego nie ma w wiadomościach
warszawski raj dla przyjezdnych na dworcach.
Ja jestem stąd ty uciekaj lub zostań.
Jest kilka płaszczyzn życia jak patrzysz od środka.
Umorusane dzieci naćpanych meneli charchają pod nogi resztką nadzieiii.
Na dachach budynków poławiacze promieni
na dole przyjezdni niedoszli biznesmeni
wałą fete, santane i konia pod wiagre.
Stres jest pod kołdrą na ich prześcieradle
stres jest w mieście, które zmartwychwstało
kontroluj chłopino nerwy co by się nie działo
wchodźna dach, łap promienie słońca
z tej perspektywy inaczej ziemia wygląda
ludzie jak mrówki atakują ten legoland
bierz życie - mówi Ci życia narkoman.
Ludzie koncentrują się na swoich kłopotach
ciężko im wśród nich znaleźć złoza dobra.
To nie jest wieś gdzie dzieci głaszczą krówki
tu dzieci czują syf już od podstawówki.
Biedni z zewnątrz przyjeżdżają tu do rajcu.
miejscowi bogaci wciąż stąd uciekają.
Im więcej Wietnamczyków tym mniej gołębi w centrum
Pod Rotundą 5 etiopskich 50centów.
Mijamy się lub żyjemu tu w symbiozie
Ty zarobisz na mnie ja na Tobie zarobie
Powiem wam, że pieniądze to nie cel
lecz to miasto zapomniało o tym kiedyś gdzieś.
Łapmy promienie zamiast eskalacji zła
Warszawa, stolica moja, WWA...
Tutaj słońce.. świeci inaczej x2
Elo, rozejrzyj się, tu słońce... świeci inaczej
WWO, Zip Skład, PROSTO tutaj słońce.. świeci inaczej... świeci inaczej..